

5 gr. SŁOWO 5 gr. CZĘSTOCHOWSKIE

Dziennik polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: II-ga Aleja Nr. 32. Tel. 30. Redakcja czynna cały dzień. REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 17—18.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA Z ODNOSZENIEM DO DOMU LUB WYSŁKĄ POCZTOWĄ ZŁ. 1.50.

Rok II.

Czwartek 8-go grudnia 1932 roku.

Nr. 282.

Długi prywatne umorzyć należy.

Można zaryzykować twierdzenie, że 80 proc. sfer pracowniczych — umysłowi i fizyczni pracownicy oddani są na pastwę lichwiarzy, a już bezprzebieżnie porają się z nadmiarem długów, spowodowanych ciężkim kryzysem, który zredukował zarobki i katastrofalnym bezrobociem. Szczególnie dla tych, którzy, po okresie długotrwałego bezrobocia, otrzymują wreszcie głodową posadę, życie staje się udręką. Głodowe zarobki nie wystarczają na względne wyżycie, a już na pewno nie wystarczają na spłacanie długów, zaciągniętych w okresie bezrobocia. A jednak długi nie spłacać musi, bo wierzyciele obiegają go i grożą pozbawieniem ostatniego mienia przy pomocy komornika, grożą wyrzuceniem z mieszkania na bruk, ograbiają z jednej czarnej zarobków. W tych warunkach istotnie życie codzienne staje się większą udręką niż okres bezrobocia, w którym wierzyciele zbywać można obietnicą: jak zacznie pracować. I w tem tkwi tragedia. Gospodarz domu, sklepikarz, kupiec, którzy z konieczności tolerowali stan zadłużenia bezrobotnego, oczekując, aż ten zarobkować zacznie — rzucają się na pierwsze zarobki jego, grożą, wymuszają, uzyskują wyroki sądowe, wstrzymują kredyty — słowem przemieniają oni życie codzienne na codzienną udrękę, w której pracownik traci chęć do życia, energię do pracy, zaciągając nowe długi, płaci lichwiarskie procenta i brnie coraz bardziej bez nadziei na lepsze jutro.

Taki stan rzeczy trwać dłużej nie może — trzeba podać rękę zbawczą znękanym masom pracowniczym, by w piersi powietrza świeżego zaczerpnąć mogli, by głodowe swe budżety mogli dostosować do swych skromnych wymogów życiowych. Ratunek ten — to ogłoszenie moratorium dla długów prywatnych, conajmniej na rok czasu. Zawieszenie, drogą ustawy obowiązującej, długów prywatnych byłoby dla świata pracującego dobrodziejstwem, umożliwiającem uzyskanie równowagi.

Na dobrodziejstwo te, będące dziś pierwszorzędną wagą zagadnieniem społecznym — świat pracowniczy oczekuje, jako na jedyny swój ratunek.

Zatarg amerykańsko-hispański.

WASZYNGTON. Jest możliwem, że ambasador amerykański w Madrycie, Langhlin, zostanie odwołany. — Stosunki z Hiszpanją są bardzo napięte. Powodem tego jest projekt wypowiedzenia koncesji telefonicznej, udzielonej przez króla Alfonsa towarzystwu International Telephone and Telegraph Company. Projekt ten jest obecnie przedmiotem obrad kortezów. Inwestycje amerykańskie w związku z tą koncesją wynoszą 65 milionów dolarów. Departament stanu ocenia sytuację jako bardzo poważną.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu.

P. P. S. przeciw poborowi rekruta.

WARSZAWA. Chociaż porządek dzienny wczorajszego, pierwszego po przerwie posiedzenia Sejmu nie zawierał specjalnie interesujących spraw, napływ publiczności był tak olbrzymi, że galeria wypełniona była do ostatniego miejsca.

Posiedzenie otworzył marszałek Świątalski, który zakomunikował o złożeniu przez rząd 97 rozporządzeń P. Prezydenta, wydanych na podstawie pełnomocnictw. Rozporządzenia te odczytano.

Do komisji skarbowej odesłał marszałek 20 rozporządzeń w sprawach celnych i zawiadomił, iż rozesłał klubom poselskim uwagi Kontroli Państwowej o budżecie 1930-31 r.

Słubowania poselskie złożyli nowi posłowie Wacław Mierzejewski i Bolesław Świerkowski.

Do 1 punktu porządku dziennego, który zawierał pierwsze czytanie 7 ustaw ratyfikacyjnych różnych konwencji międzynarodowych, zabrał głos pos. Stroiński, który wyrażał wątpliwość w związku z ratyfikacją układu zawartego z Sowietami z pominięciem Sejmu.

Marszałek Sejmu zaznaczył, że czas będzie mówić o tem, gdy zapo-

wiedziany wniosek wpłynie z komisji na plenum. Wnioski ratyfikacyjne odesłano do komisji spraw zagranicznych.

Przy pierwszym czytaniu projektu ustawy o poborze rekruta w roku 1933 w związku z przemówieniami posłów Zaremby (PPS) i posłanki Ignasiak (komuniści) zapanało w Izbie pewne ożywienie. Pierwszy z mówców wypowiedział się przeciw poborowi rekruta przez rząd obecny. Posłanka Ignasiak pozbawiona została w rezultacie głosu.

W czasie przemówień obu tych mówców raz poraz zrywała się wrzawa w całej Izbie, padały przeróżne okrzyki i głośnie protesty.

Ustawę o poborze rekruta przyjęto. Z kolei poseł Malinowski (Str. Chł.) uzasadniał nagłość wniosku o represjach przeciwko uczestnikom strajków rolnych. Odpowiadał mu poseł Kesydański z BB, którego lewica długo usiłowała nie dopuścić do głosu wrzawą. Nagłość wniosku odrzucono. Po załatwieniu szeregu spraw formalnych, posiedzenie zamknięto o g. 5 min. 45 po poł.

Następne posiedzenie we wtorek.

Nowe aresztowania bojówkarzy we Lwowie.

LWOW. Z polecenia prokuratora aresztowano we Lwowie 19 studentów pod zarzutem organizowania i wywołania umyślnych ekscesów.

Za dwoma przywódcami młodzieży akademickiej, którzy nie zgłosili się na wezwanie prokuratora i nie zostali

odnalezieni rozesłano listy gończe.

W związku z temi aresztowaniami proklamowany został na wyższych uczelniach 24-godzinny strajk protestacyjny, który jednakże się nie ndał. Wykłady wszędzie odbywały się normalnie.

Otwarcie parlamentu Rzeszy.

Prezydentem Reichstagu wybrany został Goering.

BERLIN. Przy szczerze wypełnionej sali obrad i galeriach odbyło się wczoraj otwarcie Reichstagu. Ławy rządowe były próżne.

Otwarcia dokonał najstarszy wiekiem poseł hitlerowiec gen. Litzmann, który, jako jedyny przedstawiciel swej frakcji, z krzyżem żelaznym pierwszej klasy na piersiach. W przemówieniu swem Litzmann wystąpił z zarzutem przeciwko Hindenburgowi, iż „odmówił zaufania Hitlerowi, którego większość narodu niemieckiego uważa za najlepszego i największego przedstawiciela”. Przed 18 laty Hindenburg — mówił dalej Litzmann — ocalał Niemcy przed inwazją bolszewicką dziś jednak chodzi o to, aby Hindenburg uniknąć klątwy dziejowej za to,

iz pchnął naród niemiecki do rozpaczy i wydał go na pastwę bolszewizmu”.

Po sprawdzeniu listy obecnych przystąpiono do wyboru prezydium. Hitlerowcy wysunęli kandydaturę Goeringa, socjal-demokraci — Loebego, komuniści — Torglera.

Prezydentem Reichstagu został hitlerowiec Goering, który piastował tę godność w poprzednim Reichstagu. Pierwszym wiceprezydentem został centrowiec Esser.

Goering w przemówieniu swem wyraził ubolewanie, że nastąpiło powołanie Schleichera na stanowisko kanclerza, wciągając w ten sposób armję do walki politycznej.

Powstańcy chińscy przekroczyli granicę sowiecką.

GPU. rozbroiło i internowało Chińczyków. Su-Ping-Wen jeńcem Sowietów.

MOSKWA. Na pogranicznej z Mandżurją stacji Maciejewska internowano dowódcę powstańców chińskich, generała Su-Ping-Wena, który cofając się przed Japończykami, przekroczył z

częścią swej armji granicę sowiecką za stacją Mandżuli w nocy z 4 na 5 grudnia.

Wszyscy chińscy żołnierze i oficerowie są rozbrajani przez oddziały

Baterje anodowe „Elektron” — znanej fabryki „” po cenach najniższych.

Lampy radiowe „Tungsram” po cenach od 10 zł. z gwarancją.

Ładowanie akumulatorów! Wszelkie artykuły techniczne, elektrotechniczne i radiowe po cenach najniższych.

„ŁOZY SKA KULKOWE” S. R. O.

Biuro Techniczne „UNION”

Sp. z o. o.

Częstochowa, Aleja 14 — telefon 7-70

sowieckiej straży pogranicznej oraz internowani. Dotychczas internowano kilka tysięcy ludzi.

Szczegóły ucieczki armji powstańczej gen. Su-Ping-Wena na terytorium sowieckie są następujące: w nocy z 4 na 5 b. m. chiński komendant wojskowy stacji Mandżuli zażądał od naczelnika stacji przygotowania kilku eszelonów celem wyjazdu do Z.S.R.R.

Wobec odmowy, żołnierze chińscy zajęli wagony przy pomocy siły zbrojnej, poczem steroryzowawszy kolejarzy, bez zachowania jakichkolwiek środków ostrożności opuścili terytorium mandżurskie, zabierając ze sobą stukilkudziesięciu obywateli japońskich i mandżurskich, zatrzymanych przez gen. Su-Ping-Wena w charakterze zakładników.

Część wojska, dla którego nie starczyło wagonów przekroczyła granicę sowiecką piechotą.

Zarząd główny Zw. Legionistów.

WARSZAWA. Zarząd główny Zw. Legionistów ukonstytuował się następująco: prezes (wybrany na walnym zjeździe) — pos. płk. Warery Sławek, wiceprezesi: gen. Andrzej Galica, pos. Władysław Starzak i dyr. Władysław Dziadosz, sekretarz — mgr. Emil Henisz, skarbnik — inż. Edward Synek, kierownik Br. Pom. — Tadeusz Łakociński.

O rewizję procesu zabójców Gettera.

WARSZAWA. W lipcu b. r. odbył się sąd doraźny nad sprawcami zabójstwa Gettera na terenie rzeźni. Szmidt i Sobieraj skazani zostali na bezterminowe więzienie.

Ponieważ wyroki sądu doraźnego są ostateczne i nie podlegają apelacji, przeto obrońca skazańców czyni starania o rewizję procesu.

Obrona dowodzi w swem podaniu, złożonem na ręce prokuratora Sądu Najwyższego, że Szmidt znalazł się przypadkowo na miejscu zbrodni — zaś Sobieraj działał w obronie koniecznej.

Decyzja władz sądowych zapadnie w dniach najbliższych.

Wzrost zapasu złota w Banku Polskim.

Trwająca od sierpnia poprawa sytuacji Banku Polskiego pod względem stanu rezerw kruszcowo-dewizowych utrzymała się w listopadzie. Osiągane nadwyżki ze skupu walut pozwoliły Bankowi na nabycie zagranicą złota za sumę około 6.3 milj. zł. Na rynku wewnętrznym skupiono złota za prze-

Nowe znaczki pocztowe. Ministerjum Poczty i Telegrafów wypuszcza niebawem specjalne znaczki pocztowe z okazji 700-lecia założenia m. Torunia. Będą one wydrukowane jedynie w odcinkach po 60 groszy.

Czynione są również przygotowania do wydania specjalnej edycji znaczków z podobiznami por. Żwirki i inż. Wigury, oraz ku czci pamięci Wita Stwosza.

Wieczór odczytowy P. O. W.

W piątek, 9 b. m. punktualnie o godz. 19 w sali Rady Miejskiej (ul. Dąbrowskiego) odbędzie się pierwszy w bieżącym sezonie wieczór odczytowy Związku Peowików.

Otwarcia serii wieczorów odczytowych dokona prezes częstochowskiego koła P. O. W. p. komisarz J. Mazur, wykład z cyklu „P. O. W. w walce o niepodległość” p. t. „Lis-Kula” wygłosi p. Ryszard Schmidt. Następny wykład p. t. „Wyspiański jako poeta państwo polskiej” — wygłosi prof. A. Miller. Wstęp wolny i bezpłatny.

Kurs obrony przeciwgazowej dla harcerzy. Komitet Powiatowy L. O. P. P. komunikuje, iż w dniach 7, 8, 9 i 10 b. m. odbędzie się kurs obrony przeciwgazowej dla drużyny harcerskiej im. Hetmana Stanisława Żółkiewskiego, w lokalu Szkoły Powoszechnej Aleja Kościuszki 10.

Doroczne Ogólne Zebranie KOS. „Victoria”. W niedzielę dnia 11 b. m. w lokalu własnym (Aleja 43) punktualnie o godz. 10.30 rano w pierwszym terminie a o godz. 11 rano tegoż dnia w drugim, jako prawomocnym terminie bez względu na ilość obecnych osób odbędzie się: Doroczne Ogólne Zwyczajne Zebranie Członków K. O. S. „Victoria” w Częstochowie.

Z Teatru Kameralnego.

Dziś, w środę po raz czwarty pełna sentymentu i poezji, wytworna komedia Devala „Mademoiselle” — która tak wielki sukces zdobyła na sobotniej premierze, dzięki swym niezwykłym walorom oraz znakomitemu wykonaniu zespołu teatru z Haliną Gallową — świetną wykonawczynią postaci tytułowej na czele.

Początek o godz. 20. Bilety w cenie normalnej są wcześniej do nabycia w księgarni W. Święckiego i od godz. 18 w kasie teatru.

W czwartek na przedstawieniu popołudniowym nieodwołalnie po raz ostatni sukcesowa komedia Kiedrzyńskiego p. t.: „Szczęście od jutra”. Początek o godz. 16. Wszystkie bilety w cenie 1 złoty.

W przygotowaniu pod kier. reż. St. Dębicza doskonała sensacyjna sztuka amerykańskiej spółki autorskiej p. t.: „Naręczona z dachu”.

90-cio letni starzec deprawował nieletnie dziewczęta.

Niezwykły podsądny, bo lat 90 liczący stanął przed sądem okręgowym, oskarżony o plugawy czyn lubieżny, jakiego dopuścił się w stosunku do nieletniej dziewczynki. Sędziwym tym erotomanem jest Jan-Julian Arsim. W dniu 17 października r. b. Arsim zwałił do kamieniołów przy ul. Kordeckiego dwie dziewczynki: 10-letnią Anielę i 12-letnią Marję siostry A. Pod pozorem pieśczęt swego dziadusia, dopuścił się w stosunku do młodych dziewczynkę czynów niemoralnych, karygodnych.

Sąd skazał zwyrodniałego starca na 1 rok więzienia, z zawieszeniem tej kary na 3 lata. Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

Dźwiękowe „GRAND-KINO”

Od poniedziałku 5 grudnia i dni następnych. **Jadwiga Smosarska, Stefan Jaracz i Józef Węgrzyn** w polskim superfilmie dźwiękowym p. t.

Księżna Łowicka

Romantyczny dramat wielkiego ks. Konstantego i pięknej Polki. Opowieść 1831 r. według słynnego dzieła Wacława Gąsiorowskiego.

Nad program: **Nowe dodatki dźwiękowe. Szczegóły w afiszach.**

O G Ł O S Z E N I E.

Tymczasowy Zarząd Miejski podaje do publicznej wiadomości, iż I-sza Miejska Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem z dniem 1 grudnia 1932 z. została przeniesiona z ul. Narutowicza Nr. 178 (Ostatni Grosz) na ul. Narutowicza Nr. 46 (naprzeciw fabryki „Warta”).

Stacja udzielać będzie porad dzieciom do lat 2-eh. Otwarta w dni powszednie od godz. 8-eh do 10-eh i od 13-eh do 15-eh.

Tymczasowy Zarząd m. Częstochowy
(—) **M. Madeyski.**

Ku uwadze panów krytyków.

Krytyka jest rzeczą bardzo ważną i skomplikowaną, wymagającą dużo inteligencji i znajomości rzeczy, szczególnie uzdolnienia sumienności i obiektywności oraz koncentracji woli, co nie jest rzeczą łatwą.

Obowiązkiem produktywnej krytyki jest: przedstawić istotnie dobre i istotnie złe strony, wartościowe i bezwartościowe z dostatecznym umotywowaniem. Nagana bez motywów wyczerpujących jest niedopuszczalna. Cel krytyki leży w poznaniu i wartościowaniu.

Wroga krytyka osiąga cel swój mniej pewnie niż poważne i rzeczowe rozpatrzenie, tendencyjna zaś zdradza się sama, a zdemaskowana nie działa.

A więc nie należy krytykować, jeżeli tego nie potrafimy.

Nawiązując do ostatniej krytyki z „Wieczoru Szopenowskiego” z dnia 2.XII b. r., w „Gońcu Częstochowskim” zastanówmy się pod jakim kątem widzenia była ona pisana i jak została ujęta przez piszącego krytykę, kryjącego się pod pseudonimem b mola.

Krytyka o koncercie posiada dużo nieścisłości w swej treści oraz braku orientacji muzycznej, jak np.: mazurek wykonany przez orkiestrę 27 p.p. nie jest napisany w e-mol, jak to było podane przez p. b.mola, lecz w a-mol. Zauważony przez p. b.mola nierówny akompaniament, niezgodny jest z prawdą i szkoda bardzo, że p. b.mol nie zorientował się tak w Walcu jak i w Nocturnie, iż skrzypek, jako siła młoda, w zdenerwowaniu swem opuścił jedną stronę w walcu, a w Nocturnie 8 taktów, jednakże p. Grzewiński jako rutynowany i szybko orientujący się akompaniatur przyszedł z pomocą soliście.

W sprawie dyrekcji p. por. Grzewińskiego, która jak wyczuwa się z krytyki, nie podobała się p. b.molowi jako „zamaszysta”, zechce pan b mola zgłosić uwagi swe do Warszawskiego Konserwatorium Muzycznego, podając zmianę systemu nauczania dyrekcji wg. swoich wskazówek.

Co do wykonania utworów przez chór, orkiestrę, p. prof. Makoszę oraz pianistkę, uważam za odpowiednie nie poruszać, ze względu na brak fachowości w krytyce p. b.mola.

Czarski.

W imieniu biednych dzieci.

Opieka Rodzicielska Przedszkola Nr. 3 czuje się w miłym obowiązku złożyć za naszym pośrednictwem podziękowanie p. Ignatowskiemu, właścicielowi popularnej cukierni „Ziemiańskiej” za ofiarowane biednej dziatwie tego przedszkola ciastka i cukierki z okazji tradycyjnego obchodu św. Mikołaja.

Pucybut z temperamentem.

Stefan Baron nie tylko jest cyflicielem obuwia przy dworcu kolejowym, w okresie pielgrzymek jasno-górskich chętnie podejmuje się misji przewodnika po Częstochowie. Ale, że to temperament ma, przeto usług na „piękne oczy” nikomu nie wyświadcza. Przekonali się o tem dwaj ślązacy do Częstochowy przybyli pp. Franciszek Liberka i Bernard Polak, którym Baran wskazał drogę do wesołego domku przy ul. Krótkiej nr. 32 i tam uczując z nimi pospół, zabrał im 6.90 gr. i brzytwę. Poturbował ich srodze, wymordowaniem wszystkich groził i zmusił ślązaków do ucieczki.

Temperament ten zawiódł go do aresztu, gdzie przebywał od sierpnia



Przechwycicie go...



Nazwa „PHILIPS” na żarówce jest gwarancją jakości i oszczędności zużycia prądu. Za pieniądze, które zaoszczędzicie, używając żarówek Philipsa, możecie nabyć kilka żarówek więcej i

„prądożercę”. Nie pozwólcie się przez niego oszukiwać. Niepostrzeżenie ukrywa się mały potwór w Waszym domu, aby wyssać Wasz prąd... a Wasz licznik wskazuje coraz to większe cyfry, tak samo, jak Wasz rachunek za prąd. „Prądożerca” opycha się na Wasz koszt Waszym prądem.

Przechwycicie go i to zaraz! Tak zwana „tania” żarówka nie jest tania. Jest ona jak dziurawa beczka.

stworzyć w Waszym domu większą przytulność i komfort. Żarówki Philipsa są to oszczędne żarówki, które nie marnotrawią Waszych pieniędzy.

ŻARÓWKA PHILIPSA

CHRONI WASZE OCZY, DBA O WASZĄ KIESZĘ

aż po dzień rozprawy sądowej.

Sąd Okręgowy, zaliczając mu areszt przewencyjny, skazał go na 1 rok więzienia, mocą amnestii połowę kary mu odpuszczając.

482 dni aresztu. P. Bolesław Jastrzębski, dyżurny ruchu PKP na stacji Biesno zwrócił uwagę na dwu podejrzanych osobników w czapkach kolejowych, którzy uparczywie kręcili się koło wagonów węglowych pociągu towarowego Nr. 180. Zachowanie się ich wzbudzało podejrzenie, przeto p. Jastrzębski postanowił wylegitymować rzekomych brekowych. Ci jednak rzucili się do ucieczki. Jednego z nich dyżurny zdołał pochwycić i doprowadzić do posterunku policji. Tam ustalono, że zatrzymany nazywa się Michał Adamczewski, jest stałym mieszkańcem Łodzi i notowany jest w kartotekach policyjnych jako zawodowy przemytnik. Wobec tego dokonano rewizji wagonów pociągu Nr. 180 i istotnie znaleziono tam, ukryte pod węglem, w jednej z węglarek 30 kgl. tytoniu zagranicznego, pochodzącego z przemytu.

Sąd Okręgowy skazał Adamczewskiego Józefa na grzywnę 48 225 złotych z zamianą w razie nieściągalności na 482 dni aresztu.

Prowodrzy demonstrantów osadzeni zostali w więzieniu.

Zatrzymany w czasie niedzielnej demonstracji przeciwyżydowskiej Jan Rutkowski (Kordeckiego 10), redaktor odpowiedzialny miejscowej gazetki t. zw. narodowej, który sędzi na czele poshodu i wzywał do bicia żydów oraz do ataku na policję, został z polecenia sędziego śledczego osadzony w więzieniu. Wypuszczenie Rutkowskiego na wolność do czasu rozprawy sądowej sędzia śledczy uzależnił od złożenia 1,500 zł. kaucji. Wraz z Rutkowskim osadzony został w więzieniu jego „adjuwant”, Stefan Jabłoński, rzeźnik, zamieszkały na Zawodzie. Jabłoński zwolniony zostanie z więzienia po złożeniu kaucji w wysokości 500 zł. Rutkowski i Jabłoński odpowiadają będą przed sądem okręgowym.

Bójka w piwiarni. W piwiarni Szyffa przy ul. Senatorskiej 2 na tle nieporozumień handlowych wywiązała się bójka między Stanisławem Kozłowskim (Kordeckiego 20), Józefem Lasotą (Górska 2) i Stanisławem Brzezińskim (Papierowa 2) z jednej strony a braćmi Stefanem i Władysławem Wieczorkami (Garncarska 19) i Małkiem Poremysłem (Garncarska 67) z drugiej strony.

W czasie bójki Lasota ugodzony został butelką w głowę, zaś Kozłowski uderzony został nożem, doznając 3 ran. Uszkodzenia te zaliczają się do kategorii lekkich uszkodzeń ciała. Kres bójce położyła dopiero policja, odprowadzając „bohaterów”

zajścia do komisariatu, gdzie nazwiska i czyny ich uwiecznione zostały w protokole policyjnym.

Włamywacz w potrzasku. W związku z kradzieżą, dokonaną 2 lutego ub. roku z zamkniętego mieszkania p. Franciszka Znojkiwicza (Narutowicza 110), któremu skradziono rewolwer i inne rzeczy wartości 250 zł., stwierdzono, że sprawcą tej kradzieży jest znany włamywacz, Stanisław Raczynski zam. przy ul. Narutowicza 67-69, obecnie przebywający w więzieniu. Ustalono, że skradziony rewolwer Raczynski podarował swemu wujkowi, Wacławowi Ładzie (Marutowicza 67-69), ten zaś sprzedał go Alfredowi Milerowi (Kiedrzyńska 15), od którego wspomniany rewolwer odebrano.

Ku przestrodze. Tekla Dziubek, służąca przegrała w „trzy karty” 8 zł. otrzymane od swej pani na zakupy. Wzywanie policji nie pomogło opryszkowi zbiegli. Działo się w godzinach popołudniowych na rogu ulic Piotrkowskiej i Piłsudskiego.

Rowery. Antoniemu Tamie z korytarza domu Nr. 12 przy ul. św. Rocha i p. Jedruszkowi Tadeuszowi z przed Kasy Chorych skradziono rowery.

P. Szpiigel skarży. P. Szpiigel Edward (św. Barbary 42) uskarżył się policji na p. Piotra Karasińskiego, który przywłaszczył sobie jego własność: furgon rzeźniczy, uprząż na konia, bańkę i 2 niecki wartości ogólnej 1400 złotych.

W protokole opisani. W rubrykę kroniki policyjnej pod tyt.: zakładanie spokoju publicznego, wpisano następujące nazwiska: Teodor Mycke (Krótka 8), Kaczmarzyk Stanisław (Narutowicza 76), Smoliński Jan (Biesno), Szymczyk Wacław (Rocha 102), Mikołajczyk Władysław (Narutowicza 39).

A za opilstwo: Malik Andrzej (Targowa 9), Górniak Zygmunt (Al. Wolności 43-47), Miarka Stanisław (Kilińskiego 20), Pęczek Leopold (Ogrodowa 47), Plaza Zygmunt (Nadrzeczna 10), Szczepanik Mieczysław (Ogrodowa 53).

SPRZEDAŻ SUKNA I KORTOW

M. A. LASTMAN

Częstochowa, I Aleja 5

Poleca w wielkim wyborze materiały: paltotowe, ubraniowe, pokrycia na futra, spodniowe, na palta damskie oraz dziecięce, z pierwszorzędnych fabryk Bielskich i Tomaszowskich po cenach fabrycznych.

Ładny słoneczny pokój z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia. Wiadomość Aleja Wolności 22, I piętro.

